NR 10



Dnia 12 maja r. b. o godz. 20 min. 45 zmarł w Pałacu Belwederskim w Warszawie

OJCIEC OJCZYZNY

PIERWSZY MARSZAŁEK POLSKI

† Ś. P.

JÓZEF PIŁSUDSKI,

który pierwszy po długich latach niewoli podjął sztandar Polski do walki zbrojnej o wolność.

W obliczu majestatu śmierci, wraz z całym Narodem, kornie chylimy głowy przed trumną Największego Polaka i Naczelnego Wodza w zwycięskiej walce o Niepodległość.

KASA PŁAC.

OBOWIĄZUJĄCE W AUSTRJI ROZPORZĄDZENIE MINISTRA ZWIĄZKOWEGO DLA SPRAW SPOŁECZNYCH Z 16 STYCZNIA 1928 R. DOTYCZĄCE NOWEGO BRZMIENIA USTAWY O KASIE PŁAC.

Na zasadzie art. III noweli I do Ustawy o Kasie Płac (ustawa związkowa z 17 grudnia 1927 r., B. G. Bl., Nr. 367) ogłasza się poniżej tekst Ustawy o Kasie Płac z 30 lipca 1919, St. G. Bl. Nr. 410 w nowem, obecnie obowiązującem brzmieniu.

Ogłoszoną w nowem brzmieniu Ustawę o Kasie Płac należy nazywać: **„Ustawa o Kasie Płac, B. G. Bl. Nr. 23 z r. 1928".**

Resch.

§ 1.

Pobory wszystkich farmaceutów zatrudnionych w atekach publicznych, w aptekach zakładowych (§ 35 ustawy z 18 grudnia 1906, R. G. Bl. Nr. 5 — 1907) lub w aptekach funkcjonujących na zasadzie praw uzyskanych przed wejściem w życie ustawy z 18 grudnia 1906 r. R. G. Bl. Nr. 5 ex 1907 (§ 61), mają być regulowane równomiernie i ustopniowane według odbytego czasu pracy fachowej, stanu liczebnego rodziny, stosunków drożyźnianych, miejsca pracy i według wymiaru pracy. Ustopniowanie poborów będzie uregulowane drogą rozporządzenia. Z pretensjami o wynagrodzenie, które ma być ustalone na podstawie tych zasad, można się zwracać tylko do „Farmaceutycznej Kasy Płac Austrji" (Pharmaceut. Gehaltskasse für Oesterreich).

Farmaceuci przysposabiający się do zawodu (aspiranci) nie podlegają postanowieniom tej ustawy. Postanowienie to nie dotyka sprawy ewent. ustalonego przez statuty zaliczenia czasu pracy w charakterze aspiranta.

§ 1 a) Farmaceuci, mający otrzymywać swoje pobory za pośrednictwem Kasy Płac, mają prawo do dodatków rodzinnych za następujące osoby: (ust. I, II, III, a, b, c, IV, V, 1, 2, 3, 4, 5, 6—podaje ustawodawca, zapewne zgodnie z pokrewnem ustawodawstwem austrjackiem, za które osoby, w jakich warunkach i jak długo i t. d. pobiera się dodatki rodzinne) żona, o ile nie pobiera sama pensji z K. P., dzieci do 21 r. studjujące, a nie zarobkujące do 24 r. włącznie. Jeśli rodzice nie żyją we wspólnocie gosp. dodatek za dzieci otrzymuje to z rodziców, które utrzymuje dzieci. (We wszystkich innych postanowieniach ustawa jest b. liberalna i pozwala np. pobierać dodatki rodzinne nawet za rodziców i dziadków pracownika, o ile pozostają na jego utrzymaniu, a także za osobę prowadzącą stale gospodarstwo). Maksymalna ilość osób, za które można pobierać dodatki wynosi 7, każda zmiana w wymiarze dodatku wchodzi w życie od następnego pierwszego, podać ją należy w ciągu 30 dni.

§ 2.

Koszty, które z tytułu tych zobowiązań obciążają Kasę Płac wraz z kosztami administracyjnemi oraz sumami potrzebnemi do zasilania funduszu rezerwowego pokrywa się z sum rozłożonych (w oryg. Umlage = postępowanie repartycyjne) na pracodawców (§ 4, ust.) i ze składek członkowskich (§ 4, ust. 4). Celem wspierania osób należących do stanu aptekarskiego i pozostałych członków ich rodzin, tworzy się odrębnie zarządzany fundusz pomocy (Notsandfonds). Do tego funduszu wpływają składki członkowskie, ustalone zgodnie z art. 4, ust. 4, jakoteż jakiekolwiek inne sumy, wpłacone (ofiarowane) do funduszu pomocy.

Walne zgromadzenie może uchwalić utworzenie jeszcze innych funduszów, służących popieraniu celów stanu aptekarskiego. Tego rodzaju postanowienia podlegają zatwierdzeniu Ministerstwa Związkowego Spraw Społecznych.

§ 3.

Schemat uposażeniowy i taryfa kontyngentowa (repartycyjna — Umlagentarif) i, w razie potrzeby, ich zmiany, ogłasza w drodze rozporządzenia Ministerstwo Spraw Społecznych po porozumieniu z odnośnemi korporacjami zawodowemi pracodawców i pracowników.

§ 4.

Członkami Kasy Płac są właściciele lub dzierżawcy wymienionych w § 1 ust. 1. aptek jako pracodawcy i wszyscy zatrudnieni w tych aptekach farmaceuci jako pracownicy, dalej wszystkie farmaceutyczne instytuty oraz organizacje zawodowe i do nich przynależne przedsiębiorstwa (Unternehmungen) jakoteż przedsiębiorstwa farmaceutyczne jako pracodawcy oraz zatrudnieni w tych zakładach farmaceuci pracownicy. Jeżeli przejściowo zachodzi brak wymienionych w ust. 1 warunków wywołujących obowiązek należenia do Kasy Płac, mogą osoby wchodzące w rachubę, zgodnie z ust. 1, przystąpić dobrowolnie do Kasy Płac. Ci członkowie Kasy Płac, którzy według przepisów regulujących każdorazowo ubezpieczenie w razie choroby, braku pracy, nieszczęśliwego wypadku i pensyjne dla pracowników umysłowych, mają prawo wyborcze w zakładzie ubezpieczeń dla farmaceutów (w Austrji istnieje osobny zakład ubezp. społ. dla farmaceutów) są zwyczajnymi członkami. Wszyscy inni członkowie Kasy Płac są członkami nadzwyczajnymi. Statuty mogą zobowiązać wszystkich członków do opłacania składek członkowskich. Osoby, które mają zasługi w stosunku do Kasy Płac w Austrji i które posiadają szczególną znajomość (jej) rzeczy mogą być decyzją walnego zgromadzenia większością 2/3 oddanych ważnych głosów mianowane członkami honorowymi.

Członkowie honorowi Kasy Płac Austrji nie podlegają obowiązkom, ani nie posiadają praw ustalonych w tej ustawie dla członków zwyczajnych i nadzwyczajnych. Natomiast mają prawo uczestniczyć z głosem doradczym we wszystkich posiedzeniach walnego zgromadzenia. Mianowanie członkiem honorowym nie uszczupla praw i obowiązków wynikających z członkostwa zwyczajnego wzgl. nadzwycz.

§ 5.

Odpowiedzialni kierownicy wymienionych w § 1 ust. 1 aptek mają obowiązek uiszczać Kasie Płac z rygorem terminowym opłaty, któremi, zgodnie ze statutem, obarczony jest pracodawca. Dalej mają oni obowiązek zgłaszać do Kasy Płac wszystkich nowowstępujących oraz opuszczających miejsce pracy farmaceutów, z podaniem w przepisanej statutem formie wszystkich okoliczności miarodajnych dla ustalenia wysokości należnych im wg. § 1 poborów i początku oraz czasu trwania obowiązku płacenia przez Kasę Płac.

§ 6.

Zażalenia pracodawców (§ 4 ust. 1) przeciwko wyznaczaniu sum repartycyjnych (Umlagevorschreibungen) albo pracowników § 4 (ust. 1) przeciwko wymiarowi poborów służbowych mają być wnoszone do Kasy Płac w ciągu dwóch tygodni od podania wyznaczonej sumy repartycyjnej wzgl. poborów służbowych, których wymiar się chce zakwestjonować. Jeżeli Kasa Płac tych zażaleń nie uwzględni, musi je oddać do rozstrzygnięcia naczelnikowi krajowemu (nasz wojewoda), w którego zasięgu urzędowania znajduje się podległe obowiązkowi uiszczania opłat przedsiębiorstwo. Przeciwko rozstrzygnięciom naczelnika krajowego dopuszczalne jest odwołanie do Ministerstwa Spraw Społecznych. Przepisy §§ 21 do 31, 32, 33, 61 i 63 ust. 3 ogólnej ustawy o postępowaniu administracyjnem (ust. związkowa z 21 lipca 1925, B. G. Bl. Nr. 274) na temat doręczania, terminów, pouczania o środkach prawnych i warunków odwołania odnoszą się odpowiednio także do postępowania wobec Kasy Płac, jakoteż do jej orzeczeń i podniesionych przeciw nim zażaleń. Wymienione w 1 ust. zażalenia nie mają mocy odraczającej. Jeżeli pracownik nie złożył wogóle Kasie Płac zgłoszenia lub w swojem zgłoszeniu do Kasy Płac podał mniejszy wymiar obowiązków służbowych, niż to odpowiada stanowi faktycznemu, a wyznaczone przez Kasę Płac odpowiednio do tego wymiaru pracy wynagrodzenie przyjął za pierwszym razem bez sprzeciwu, nie może sobie z tytułu tego wyższego wymiaru obowiązków służbowych rościć żadnych pretensyj do Kasy Płac. Taka pretensja mogłaby powstać dopiero od dnia sprostowania zgłoszenia. Natomiast Kasa Płac jest uprawniona do ściągania od pracodawcy, któremu pracownik oddawał więcej czasu pracy niż zgłoszono, bez względu na to, czy pobierał za to wynagrodzenie czy nie, całej tej kwoty, jaka stanowi różnicę pomiędzy poborami pracownika, które powinien był otrzymywać przy właściwem zgłoszeniu, a poborami, które dla niego ustalono.

§ 7.

Roszczenia pracownika do wypłaty należnego mu według § 1 wynagrodzenia należy wnosić przeciwko Kasie Płac na zwyczajnej drodze prawnej. Skargę należy wnosić do właściwego sądu w siedzibie Kasy Płac. Kasa Płac ma zawiadomić o sporze pracodawcę; temu przysługuje prawo, w razie wkroczenia w spór sądowy, stanowisko strony spornej wg. § 20 procedury cywilnej (ust. z 1 sierpnia 1895 r. R. G. Bl. Nr. 113).

§ 8.

Jeżeli w umowie służbowej określono wyższe wynagrodzenie niż się należy w § 1, to pracownik może sobie rościć pretensje o nadwyżkę tylko do pracodawcy. To samo odnosi się do pretensyj o odszkodowanie pracownika spowodu przedwczesnego rozwiązania stosunku pracy, o ile oprócz wynagrodzenia dotyczą one okresu wypowiedzenia lub reszty okresu umownego albo spowodu zawinionego przez pracodawcę opóźnienia wystąpienia z pracy. Umowy, w których pracodawca nakłada na pracownika w stosunku do siebie lub kogoś innego świadczenia, zmierzające do zmniejszenia wynagrodzenia, należnego wg. § 1 niniejszej ustawy, są zabronione i nieważne. Za świadczenia oddane pracodawcy lub komu innemu wbrew temu postanowieniu, może się pracownik domagać zapłaty wraz z ustawowemi odsetkami. Z tego uprawnienia nie może zgóry zrezygnować. Prawo do pretensji wstecznej pracownika w stosunku do pracodawcy ulega przedawnieniu po roku, licząc od dnia ostatniego świadczenia.

§ 9.

Zaległości pracodawców w stosunku do Kasy Płac mają być oprocentowane wg. stopy każdorazowo obowiązującej w interesach handlowych. Można je ściągać w drodze egzekucji administracyjnej, a w razie potrzeby sądowej (§ 3, ust. 4 ust. związk. z 21 lipca 1925, B. G. Bl. Nr. 276, ust. administracyjno - wykonawczej). Przy zabezpieczeniu prawnie przysługujących pretensyj Kasy Płac w stosunku do pracodawcy w czasie upadłości i postępowania ugodowego obowiązują przepisy postępowania upadłościowego o podatkach i należnościach. Farmaceutyczna Kasa Płac Austrji jest uprawniona, w ramach zakładu na skutek uchwały walnego zgromadzenia tworzyć takie urządzenia, któreby usprawniały wpłacanie opłat (Umlagen) do Kasy Płac i ułatwiały obowiązanym do płacenia stronom zebranie środków płatniczych. Tego rodzaju uchwały walnego zgromadzenia podlegają zatwierdzeniu Ministerstwa dla Spraw Społecznych.

§ 10.

Kasa Płac posiada osobowość prawną i ma siedzibę w Wiedniu. Tworzy ona wspólnotę administracyjną z Zakładem ubezpieczeń dla farmaceutów (§ 56, ust. 2 ustawy związkowej z 29 grudnia 1926, B. G. Bl. Nr. 388 — ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych).

Organami zarządzającymi Kasy Płac są:

a) dwaj dyrektorzy oraz ich dwaj zastępcy,
b) zarząd,
c) walne zgromadzenie,
d) komisja rewizyjna.

Wybrany zgodnie z przytoczoną w ust. 1 ustawą i ze statutem Zakładu ubezp. dla farmaceutów zarząd, walne zgromadzenie oraz komisja rewizyjna funkcjonują zarazem również jako zarząd, walne zgromadzenie i komisja rewizyjna Kasy Płac. Wybrani zgodnie z § 69 przytoczonej ustawy drugi i trzeci dyrektor Zakładu ubezpiecz. dla farmaceutów pełnią równocześnie także funkcje dwóch dyrektorów Kasy Płac. Statuty Kasy Płac będą zawierały bliższe postanowienia o zakresie działania, o sposobie funkcjonowania organów zarządzających, o sposobie reprezentowania Kasy Płac nazewnątrz, o postępowaniu i rachunkowości, o zwoływaniu, zakresie działania i podejmowania uchwał zarządu i walnego zgromadzenia, jakoteż o prawach i obowiązkach organów administracyjnych. Oprócz tego może statut zawierać przepisy o zameldowaniu i wymeldowaniu z Kasy Płac pracowników przez pracodawców, dalej o postępowaniu przy wnoszeniu pretensyj od Kasy Płac, wreszcie przepisy na temat formy, treści i doręczania decyzyj wydawanych przez Kasę Płac.

Zmiany w statutach może uchwalać walne zgromadzenie. Uchwała taka wymaga zatwierdzenia Minist. Spraw Społecznych, które wyda zmienione przepisy statutu w drodze rozporządzenia.

§ 11.

Przekroczenia zobowiązań nałożonych przez niniejszą ustawę lub przez statuty są obwarowane przez ad-

ministracyjne władze powiatowe karami pieniężnemi na rzecz Kasy Płac do wysokości 1000 szylingów. Administracyjne władze powiatowe mają obowiązek donieść Kasie Płac w każdym wypadku o zarządzeniach, jakie wydały w związku ze zgłoszonem do nich doniesieniem o przekroczeniu Ustawy o Kasie Płac lub rozporządzeń wydanych na zasadzie tej ustawy. W przedmiocie wymiaru kary mają zastosowanie przepisy § 42 ustawy z 18 grudnia 1906 r. R. G. Bl. Nr. 5 ex 1907 o unormowaniu systemu aptekarskiego.

§ 12.

Nadzór nad Kasą Płac należy do Ministerstwa Spraw Społecznych, które w szczególności jest uprawnione zawiesić wykonanie uchwał zarządu albo walnego zgromadzenia, jeżeli sprzeciwiają się one obowiązującym ustawom, albo przekraczają statutem zakreśloną sferę działania oraz może rozwiązać zarząd, jeśli w rażący sposób przeciwko swoim obowiązkom wykracza, lub je lekceważy; wyżej wymienione ministerstwo jest uprawnione do poddania Kasy Płac urzędowej kontroli i może w każdej chwili wejrzeć we wszystkie księgi, dowody, rachunki i protokóły; na żądanie należy mu również okazać dokumenty, papiery wartościowe i wszelkie inne załączniki, zaś dyrektorzy i urzędnicy Kasy Płas winni mu udzielić wszelkich potrzebnych informacyj.

Ministerstwo Spraw Społecznych jest uprawnione w wykonaniu prawa nadzoru do ustanowienia komisarza rządowego, uprawnionego do obecności na posiedzeniach zarządu i zebraniach członków. Ministerstwo może mianować również zastępcę komisarza związkowego.

W wypadkach rozwiązania zarządu Kasy Płac mianuje ministerstwo zarządcę tymczasowego, który ma załatwiać sprawy zarządu do czasu jego ponownego wyboru. Zarządca tymczasowy ma otrzymać radę przyboczną.

§ 13.

Ustawa nie ma zastosowania do farmaceutów o charakterze urzędników, stojących na usługach Związku, kraju lub zakładu jak również funduszów przez związek lub kraj administrowanych.

§ 14.

Min. Spraw Społecznych jest uprawnione do rozszerzania kategoryj pracowników i pracodawców, do których ustawa ma mieć zastosowanie, po zasiągnięciu opinji odnośnych korporacyj zawodowych, przez zaliczenie gdzieindziej zatrudnionych farmaceutów (w korporacjach fachowych, w prasie fachowej, w laboratorjach i t. p.).

§ 15.

Małżonka (małżonek) właściciela albo dzierżawcy przedsiębiorstwa aptecznego, dalej dzieci (ślubne, uznane nieślubne, adoptowane), wreszcie wspólnicy (udziałowcy w zyskach, ust. 3) aptek, będący farmaceutami i wykonywujący w przedsiębiorstwie aptecznem męża (żony), względnie ojca (matki) lub współwłaściciela jakiegokolwiek obowiązki nie mogą zgłaszać wobec Kasy Płac żadnych pretensyj do wynagrodzenia z tytułu swej pracy.

Za każdą z wymienionych w ust. 1 osób obowiązany jest pracodawca opłacać miesięcznie do Kasy Płac tytułem wyrównania ryzyka zamiast kwoty repartycyjnej (Umlage) kwotę, którą Min. Spraw Społecznych oznaczy na wniosek zarządu Kasy Płac, równocześnie z taryfą repartycyjną w ten sposób, żeby stawka za wspólnika (udziałowca do zysków) wynosiła o 50% więcej, niż za żonę, męża lub dzieci.

Niezależnie od postanowienia zawartego w § 12 ustawy z 18 grudnia 1906 R. G. Bl. Nr. 5 ex 1907, należy w sensie niniejszej ustawy uważać za współwłaściciela (udziałowca do zysków) w okresie trwania stosunku umownego takich farmaceutów, którzy w danem przedsiębiorstwie aptecznem spełniają jakiekolwiekbądź czynności (także prace buchalteryjne lub pomocnicze i podobne) i przez przedłożenie pisemnej umowy potrafią dowieść, że należy się im conajmniej piąta część dochodu (czystego) apteki, w której posiadają swój udział. Wymienione w ust. 1 osoby, jakoteż dzierżawców należy pod względem składek członkowskich traktować narówni z farmaceutami-pracownikami (§ 1 ust. 1, § 4 ust. 1). Dzierżawcy mają oprócz tego opłacać wyrównanie ryzyka. Wspólnicy do zysków (współwłaściciele) są obowiązani do uiszczania składek członkowskich także i wtedy, kiedy już z jakiejś innej przyczyny są z mocy tej ustawy pociągnięci do świadczeń; podobnie mają oni opłacać wyrównanie ryzyka niezależnie od innego zobowiązania do świadczeń. Przy obliczaniu opłaty członkowskiej należy pracodawcom wymienione w ust. 1 osoby policzyć jako pracowników. Postanowienia ustępów 1—6 będą wprowadzone w życie drogą rozporządzenia Min. Spraw Społecznych, które jest również uprawnione uchylić je częściowo lub całkowicie drogą rozporządzenia na zasadzie uchwał walnego zgromadzenia, skierowanych ku ich częściowemu lub całkowitemu uchyleniu, a podjętych większością dwóch trzecich oddanych ważnych głosów.

§ 16.

Wydzierżawienie apteki może być przez kompetentną władzę dozwolone tylko wtedy, jeżeli niezależnie od warunków ustalonych przez inne przepisy administracyjne, w odnośnej umowie dzierżawnej zostanie zabezpieczone punktualne i całkowite uiszczanie należnych opłat do Kasy Płac, zapomocą gwarancji udzielonej poddzierżawiającemu.

§ 17.

Czy i o ile wstępującym do pracy w jakiejś aptece różnego rodzaju członkom Kasy Płac (wyliczonym w § 1 ust. 1) oraz osobom wymienionym w § 15 należy uznać odbyty uprzednio czas ich czynności zawodowych w charakterze pracodawców, udziałowców w zyskach lub dzierżawców za okres służby w zrozumieniu niniejszej ustawy, uchwali zgodnie z zasadą walne zgromadzenie Kasy Płac. Tego rodzaju uchwały wymagają dla swej ważności zatwierdzenia Min. Spraw Społecznych; to samo odnosi się do tych uchwał walnego zgromadzenia, które zmieniają tego rodzaju wcześniej podjęte uchwały. Okresy służbowe członków, uznane już wcześniej podjętemi uchwałami walnego zgromadzenia, nie mogą być mocą późniejszych uchwał odebrane.

§ 18.

Władze administracyjne mają obowiązek w każdym poszczególnym wypadku zawiadamiać Kasę Płac o udzieleniu koncesji, zatwierdzeniu apteki zakłado-

wej, zgodzie na wydzierżawienie apteki lub zaangażowanie odpowiedzialnego kierownika jakoteż o zatwierdzeniu przedsiębiorstwa wdowiego. Władze i gminy są nadto obowiązane odpowiadać wedle możności na zapytania wystosowane do nich przez farm. Kasę Płac oraz udzielać jej pełnego poparcia przy ustalaniu stosunków służbowych, przynależności i innych danych osobistych osób, wymienionych w § 1 ust. 1 wzgl. § 4, ust. 1 i § 15.

„Mały Zjazd".

Dnia 18 maja zbiera się plenum Zarz. Gł. Na zasadzie ostatniej zmiany Statutu Zjazd zbiera się tylko raz na dwa lata, plenum Zarz. Główn. natomiast raz na pół roku. W ten sposób mimowoli plenum przejmuje charakter Zjazdu w miniaturze. Dlatego fakt zebrania się plenum winien wzbudzić większe zainteresowanie wśród ogółu członków. W życiu zawodowem jest ostatnio tyle „palących" kwestyj, tyle spraw zawodowych jest teraz, jak powiadają Niemcy, „im Werden", że plenum będzie miało sporo roboty, o ile zechce w stosunku do tych spraw zająć stanowisko.

Pomimo tych wielu ‚palących" spraw, a może właśnie ze względu na nie uważam, że najważniejszą bodaj sprawą jest problem organizacyjny. Nigdy nie było jeszcze tak odpowiedniego momentu, jak obecny dla owocnej pracy organizacyjnej. Ustawa aptekarska i związane z nią problemy systemu wolnego osiedlenia, czy koncesyjnego, Kasa Płac wzgl. umowa zbiorowa i cały szereg innych, które wywołują coraz bardziej wzmagające się zainteresowanie ogółu pracowników, zmuszają mimowoli każdego z pracowników do zastanowienia się nad tem, jak znikomo słabym jest każdy z nas w obliczu tych wielkich zagadnień, a jak potężną bronią w tej walce może być organizacja. Opuścić ten moment byłoby fatalnym błędem. Dlatego uważam, że plenum winno się zastanowić nad metodami rozbudowy Związku. To, cośmy dotychczas zrobili nie wystarcza. Prasa zawodowa jest poważnym atutem a nasza ‚‚Kronika" ostatnio stoi na wysokości swego zadania. Ale to jest zamało. Nie do wszystkich „Kronika" dociera i nie dla wszystkich słowo pisane wystarcza.

Nie można tych spraw załatwiać dorywczo. Musi być opracowana planowa metoda działania. O ile nie mamy jej, to powinniśmy się jej nauczyć od innych. W przeciągu długiego istnienia związków pracowniczych nabrało się sporo doświadczenia, sporo literatury fachowej — trzeba to przestudjować, wyjąć to, co się dla nas nadaje i — przystąpić do pracy.

Plenum powinno wyłonić komisję, wzgl. powierzyć pewnym osobom poważne przestudjowanie tego zagadnienia i opracowanie programu propagandy związkowej dla całej Polski najpóźniej do jesieni, tak, aby zaraz po letnich miesiącach Oddziały już mogły rozpocząć akcję pod hasłem: „wszyscy w szeregi Związku".

Jak zaznaczyłem sprawa jest pierwszorzędnego znaczenia, bo koniec końców od wyniku tej akcji zależeć będzie powodzenie wszelkich naszych poczynań.

B. M.

Co to jest umowa zbiorowa?

Jednem z najpopularniejszych haseł wśród szerokich rzesz członków naszej organizacji jest od szeregu lat sprawa umowy zbiorowej. Im tragiczniejszą się staje sytuacja pracowników aptek prywatnych, tem bardziej upragnioną staje się ta umowa zbiorowa, która ma być ziszczeniem się różnorakich marzeń i pragnień. Mało jednakże jest takich, którzyby się zastanowili nad tem, co konkretnie umowa ta oznacza, w jaki sposób ona powstaje, czem powinna i czem może być. Dlatego badzo wielu z naszych kolegów idzie na lep różnorakich „opozycyj", których nie brak w żadnej organizacji, a które u nas jako środek do „demaskowania antypracowniczych tendencyj" Zarządu Gł. i Zarządów lokalnych, do wykazania „zdrady pracowniczych interesów" (i t. d. w tym guście) używają stale tego „żelaznego" argumentu, że Zarządy te nie potrafiły przeprowadzić umowy zbiorowej.

Przypuśćmy więc na chwilę, że zarówno Zarząd Gł., jak i Zarządy miejscowe są obsadzone przez tych 100-procentowych „najprawdziwszych obrońców interesów pracowniczych". Jest oczywistem, że nazajutrz po objęciu urzędowania koledzy ci udadzą się, powiedzmy, na ulicę Długą do P. P. T. F.

„Dzieńdobry panom! Przyszliśmy zawrzeć umowę zbiorową".

„Umowę zbiorową? Koledzy chyba mają na myśli umowę w sprawie zwalczania nieuczciwej konkurencji drogeryj? Bardzo chętnie! Nie? A więc chyba w sprawie popierania Wydziału Farmaceutycznego? Ah, panom chodzi o umowę w sprawie płac pracowników. Bardzo żałujemy, ale ta sprawa jest dla nas obecnie nieaktualna. Nie, stanowczo nie możemy w tej chwili żadnych umów zawierać!" — Co wtedy?...

Powiedzmy jednak, że panowie z P. P. T. F. będą więcej uprzejmi i zasiądą z kolegami tymi do zielonego stołu dla omówienia płac. Zaczynamy naprzykład od pensji dla magistra do końca pierwszego roku praktyki. Proponujemy jako stawkę minimalną zł. 200 miesięcznie. Strona przeciwna obstaje przy zł. 50 i ani rusz. I taksamo przy każdej następnej stawce. — Co wtedy?...

Posuńmy się jeszcze o krok. P. P. T. F. jest skłonniejsze na ustępstwa i dochodzimy do kompromisowej stawki — powiedzmy zł. 150 dla rzeczonego magistra. Umowa jest podpisana. Magister X zarabiający 50 zł. mies., opierając się na umowie zbiorowej, zwraca się do swego szefa z żądaniem wyrównania pensji do właściwego poziomu. Na co szef: „Ja panu więcej nie dam. O ile pan chce nadal pracować na dotychczasowych warunkach, mogę p. zatrudnić. W przeciwnym razie przyjmę pracownika, który nie jest członkiem Związku i którego umowa nie obowiązuje". Pracownik pozostaje na tej samej pensji, lub miejsce jego zajmuje inny mniej etyczny członek organizacji lub niečłonek. — Co wtedy?...

Z wyżej powiedzianego wynika, że do umowy zbiorowej muszą być spełnione conajmniej trzy warunki: strona przeciwna musi się godzić na zawarcie umowy, musi się zgodzić na warunki polepszające byt pracownika, wreszcie musi chcieć dotrzymać umowy. Do tej trzykrotnej zgody trzeba móc stronę przeciwną zmusić.

Tu dochodzimy do jądra sprawy: Umowa zbiorowa nie spadnie na nas nagle z nieba. Musi ona być wy-

walczona. Umowa ta nie będzie również zbiorem pobożnych życzeń. Jest ona zawsze wykładnikiem stosunku sił obu odłamów danego zawodu: pracodawców i pracowników. Między obu temi siłami zachodzi w każdym momencie równowaga społeczna, a umowa zbiorowa może być tylko odzwierciadleniem tej równowagi. Może się zdarzyć, że jakiś czynnik zewnętrzny może przesunąć tę równowagę w pewnym kierunku, a tem samem sztucznie wpłynąć na układ sił w zawodzie. Może np. jak tego pragnie kol. Żółkowski rząd wprowadzić obligatoryjną Kasę Płac lub umowę zbiorową, nie licząc się z oporem pracodawców. Jest jednakże wątpliwem, czy przy obecnym układzie stosunków możnaby się takiej ingerencji spodziewać, a z drugiej strony taka ingerencja mogłaby być tylko wynikiem silnej presji moralnej odłamu pracowników. Temsamem wracamy znów do pierwotnego źródła siły.

Zbadajmy więc od jakich czynników zależy układ sił w naszym zawodzie.

Powiedzieliśmy wyżej, że umowa zbiorowa winna polepszyć warunki pracowników. Przecież dlatego jest tak pożądaną. A więc zawiera ona wziętą dla przykładu pensję zł. 150 dla początkującego magistra. Ale co będzie, gdy dziesiątki pracowników bezrobotnych będą się stale zgłaszać do aptek proponując swoje usługi? Jak długo da się wtedy taka pensja utrzymać? A więc czynik pierwszy nadprodukcja i bezrobocie. Co będzie, o ile przy tak licznem współzawodnictwie niektórzy dla uzyskania pierwszeństwa dobrowolnie się zgodzą na warunki gorsze, niż przewidziane w umowie? Czynnik drugi — etyka pracownicza, stopień uświadamiania. Zarząd poinformowany o podobnym wypadku odwołuje pracownika, który porzuca pracę — dyscyplina związkowa. Pomimo bojkotu danej placówki pracę obejmuje niecżłonek Związku — istnienie pracowników poza organizacją. Wreszcie wobec złamania umowy Zarząd proklamuje strejk, którego wynik zależy od — spoistości organizacji. Wypadki z ostatnich dni wskazują na jeszcze jeden czynnik. Oto Warsz. T. F. postawiło na porządku dziennym sprawę płac i ustanowiło cennik płac minimalnych. Cała ta historja jest oczywiście jednostronną akcją W. T. F., nas do niczego nie obowiązującą, i nas w żadnym stopniu nie zadawalniającą. Ale chodzi nam o sam fakt. Może się W. T. F. po stokroć od nas odżegnywać i bawić się w zabawkę jednostronnego ustalania płac, jednak pozostanie faktem, że ta jednostronna akcja jest wynikiem naszej taktyki na terenie zawodowym, wynikiem naszej kampanji prasowej w prasie naszej i ogólnej — a więc jak widzimy i taktyka związkowa ma wpływ na kształtowanie się stosunków w zawodzie.

Tak jak w państwie istnieją nieraz dwie konstytucje — jedna pisana, druga — rzeczywista, tak i w zawodzie istnieć mogą dwie umowy zbiorowe. Jedna ta, o której tyle mówią nasi „opozycjoniści", ta pisana, która może zawierać najlepsze paragrafy, a druga — ten realny układ sił, którego czynniki wyliczyliśmy wyżej. Nadprodukcja i bezrobocie etyka zawodowa, istnienie pracowników poza organizacją, dyscyplina związkowa — oto czynniki wpływające na ukształtowanie się układu sił w zawodzie, one decydują o wartości realnej umowy zbiorowej. A wszystkie one leżą w nas samych. My sami jesteśmy częścią umowy zbiorowej. Nie szukajmy więc winy w kilku osobach, które (nieraz przypadkowo) wzięły na siebie ciężar odpowiedzialności za losy organizacji. Zmieńmy siebie, starajmy się zmienić na naszą korzyć każdy z poszczególnych czynników, a zmienimy wówczas stosunek sił, którego wykładnikiem jest — umowa zbiorowa.

Rozumowanie powyższe nie ogranicza się tylko do tej specjalnej umowy, o której wyżej była mowa. Możemy tytuł artykułu zmienić: co to jest Kasa Płac, lub co to jest Ustawa Aptekarska? Zmienią się tylko szczegóły — myśl zasadnicza pozostanie ta sama. Streszcza się ona w paru słowach — w jedności siła.

Stare, banalne, ale niezawodne!

Idem.

Bądźmy szczerzy!

(Artykuł dyskusyjny).

Nr. 14 „Wiadomości Farmaceutycznych" przynosi wielki artykuł omawiający, wysuwane od czasu do czasu na łamach „Kroniki" projekty zmiany obecnego systemu koncesyjnego, na system wolnego osiedlania się aptekarzy. Autor, nie podpisany zresztą, wytacza szereg argumentów, dyskwalifikujących jego zdaniem, te projekty, przyczem najbardziej oburza go fakt, jakoby Zarząd naszego Związku był gotów zgodzić się na każdy system koncesyjny, byle w nim uregulowana została sprawa płac pracowników, natomiast, gdyby sprawa ta została pominięta, domagać się systemu wolnego osiedlania się. Nie będąc członkiem Zarządu Związku, nie znam na tyle opinji jego kierowników, by występować w ich obronie, postaram się jednak ująć sprawę z punktu widzenia przeciętnego pracownika.

Przypuśćmy więc na chwilę, że zapatrywania leaderów Związku są takie, jakiemi je przedstawia autor omawianego artykułu i zastanówmy się, czy rzeczywiście logicznie i bezstronnie rzecz traktując, można rozdzierać szaty nad tą pozorną niekonsekwencją. Związek jako taki, stać musi na straży dobra pracowników, starając się zapewnić im możliwie najkorzystniejsze warunki pracy i płacy. Najprostszą drogą, prowadzącą do tego celu byłoby bezpośrednie porozumienie się z właścicielami, w kierunku opracowania umowy zbiorowej, która regulowałaby te sprawy. Cóż kiedy panowie właściciele aptek o umowie zbiorowej i słyszeć nie chcą, a nawet nie chcą dopuścić do wymiany zdań na ten temat. W samym omawianym artykule, cytuje autor zakończenie artykułu kol. Nałęcza, w którym kol. Nałęcz nawołuje do omówienia przy wspólnym stole sprawy uposażenia pracowników; szanowny autor z „Wiadomości" nie zwraca jednak na ten apel uwagi, lecz oburza się, że kol. Nałęcz w tem samem zdaniu, łączy sprawę uposażeń, ze sprawą takiego, czy innego systemu. Jakież więc z tego wnioski? Skoro jedno z najbardziej piekących zagadnień naszego życia zawodowego pozostawia się dobrej woli panów aptekarzy, czy można się dziwić, że Związek domaga się włączenia go do przyszłej ustawy? A gdyby i ustawa miała sprawę tę pozostawić własnemu losowi, to czyż nie jest logicznem szu-

kanie takiego systemu, który załatwiłby sprawę tę automatycznie? Nie da się zaprzeczyć, że system wolnego osiedlania się przyniósłby straty obecnym właścicielom aptek, lecz nie sądzę, by można panów właścicieli utożsamiać z zawodem farmaceutycznym. Większość obecnych pracowników znalazłaby pracę w nowouruchomionych aptekach, gdzie znalazłaby skromne może utrzymanie, lecz niezależnie od łaski obecnych pracodawców. Zatem rozumowanie to, które „Wiadomości" imputują Zarządowi naszego Związku, nie jest tak nielogiczne i niekonsekwentne, jakby się to szan. autorowi wydawało.

A teraz coś o argumentach, któremi „Wiadomości" projekt systemu wolnego osiedlania się zwalczają. Autor stwierdza, że użył zbyt może wiele słów i zbyt wiele argumentów, lecz nam zdaje się, że jednak tych argumentów wciąż jeszcze jest za mało, bo przytoczone, nie zupełnie trafiają nam do przekonania. Na wstępie artykułu, autor nawołuje „bądźmy szczerzy", a więc posłuchajmy tego apelu, i szczerze, sine ira et studio, rozprawmy się z temi armatami, które wytacza autor, na zupełne zniweczenie naszych projektów. Otóż, jak zawsze, przedewszystkiem „dobro ludności". Szan. autor ubolewa nad losem leczącej się ludności, że w razie wprowadzenia wolnego osiedlania się, wszystkie apteki skoncentrują się w wielkich miastach i to w ich centrach, zaś przedmieścia i prowincja będą ich całkiem pozbawione. Sądzę, że troska ta jest mocno przesadzona, jestem zupełnie spokojny, że nie wszystkie apteki w Warszawie, przeniosą się nazajutrz po wyjściu takiej ustawy na Marszałkowską i Nowy Świat. Przecież dziś, przy systemie koncesyjnym, przygniatająca ilość podań na koncesje *) wnoszona jest raczej z uwzględnieniem przedmieść i prowincji, niż centrum wielkich miast. Przytem pozwolę sobie wątpić, czy rzeczywiście największą troską panów z P. P. T. F. jest troska o dobro ludności, bo chyba nie w imię tego dobra przeciwstawiają się stale i zawsze otwieraniu nowych aptek na peryferjach i prowincji. Bo w końcu trzeba być konsekwentnym, skoro się pragnie ułatwić ludności nabywanie leków, nie należy przy każdej okazji zwalczać „udzielanych hojną dłonią koncesyj", co czyni autor ironicznie pod koniec swego artykułu. Trochę niżej autor widzi w czarnych barwach losy naszego zawodu na wypadek wprowadzenia wolnego osiedlania się, widzi jak nasze kwitnące apteki zamieniają się, w amerykańskie, gdzie podaje się lody i napoje, lub angielskie przypominające nasze drogerje, czy też w końcu francuskie i hiszpańskie — sklepiki z lekami. Nie wiem czy nie byłoby rozsądniej nie wdawać się w porównania, obawiam się bowiem, że gdyby porównania podjął się ktoś znający się na tem i bezstronny, może nie te zagraniczne nazwałby sklepikami... Ilość specyfików nie jest tam wiele większa, niż u nas, ale sprzedaje się je w całości, nie zaś na pojedyncze tabletki... Niech szan. autor spróbuje np. w angielskiej aptece nabyć bez recepty specyfik, dozwolony do sprzedaży tylko na receptę, to go napewno nie dostanie; o naszych jednak pięknych aptekach, nie przypominających drogeryj, nie zawsze można to samo powiedzieć. Więc może porównaniom dajmy spokój, jak sprawy w rzeczywistości wyglądają, wiemy nie wiele może gorzej, jak panowie z Długiej, choć mniejsze mając środki, rzadziej bywamy zagranicą! Ale czy szan. autor będzie utrzymywać, że w krajach o wolnem osiedlaniu się, nie wyłączając Ameryki, z jej kawiarnianemi aptekami, zdrowotność publiczna stoi niżej od naszej? i czy ludność tamtejsza tak bardzo narzeka na ten niedogodny dla niej system? A dobro Państwa? czyż aptekarze francuscy, wolno się osiedlający, nie zdali należycie egzaminu, podczas wojny światowej?

Zatem ośmielam się wyrazić przypuszczenie, że obrońca systemu wolnego osiedlania się, znalazłszy się przed areopagiem reprezentującym dobro ludności i Państwa, znalazłby dużo więcej, niż jeden argument, na jego poparcie, a nawet znacznie więcej i może więcej przekonywujących, niż te któremi panowie, system ten zwalczacie.

M. Żółkowski.

*) W Małopolsce np. petenci sami określają miejsce przyszłej apteki.

Groźne memento.

W drugą rocznicę „aktu państwowego" w Poczdamie wygłosił premjer Goering dłuższe przemówienie, w którem wzorem Schachta apeluje do przedsiębiorców, aby nie liczyli wyłącznie na konjunkturę wewnętrzną i pomoc państwową, lecz pamiętali o obowiązku, jaki mają do spełnienia w dziedzinie wywozu.

Trzecia Rzesza, ostrzega Goering, nie ma żadnego interesu w popieraniu „pasorzytów wojennych". Państwo narodowo - socjalistyczne żądać musi od swych przemysłowców, aby spełnili swój obowiązek narodowy, do którego należy wzmożenie eksportu.

Jednem słowem ekspansja gospodarcza i to przedewszystkiem w kierunku najmniejszego oporu — na wschód. Powszechnie znane wyrobienie społeczne, karność i żelazna konsekwencja niemieckiej politvki gospodarczej, daje rękojmię, że Niemcy poprą tendencje ekspansyjne swych ministrów. Zresztą już dzisiaj przemysł farmaceutyczny naszych kresów zachodnich odczuwa dosyć wyraźnie to „parcie na wschód".

Wskutek silnych ograniczeń dewizowych nie udało się dotychczas nawet przodującym fabrykom chemicznym Niemiec, przewieźć potrzebnych kapitałów z ojczyzny na uruchomienie swych filij w Polsce. Dzisiaj natomiast, mnożą się placówki niemieckie w Polsce, jak grzyby po deszczu i dziś już, mimo utrzymanych ograniczeń dewizowych, udaje się przewieźć, bez specjalnych trudności, kilkadziesiąt tysięcy Rentenmarken na założenie fabryki.

Ogólne zubożenie społeczeństwa polskiego sprawia, że zasadniczo odnosimy się przychylnie do przypływu kapitałów obcych, lecz jeden stawiamy warunek: bezwzględną lojalność do społeczeństwa, z którego dany ośrodek przemysłowy czerpie swe dochody. Fakt charakterystyczny, że wyłączną sympatją przemysłowców niemieckich cieszą się dawne prowincje niemieckie, Poznańskie i Pomorze, nasuwa podejrzenie, czy obecna, intensywna ekspansja gospodarcza nie stanie

się za lat kilka pretekstem do pretensyj terytorjalnych i placówki niemieckie w Polsce nie powstają tylko poto, by wzmocnić żywioł niemiecki naszych kresów zachodnich.

Województwa zachodnie już obecnie odczuwają dosyć wyraźnie to „parcie na wschód" i to specjalnie w dziedzinie lecznictwa, a jeżeli dodać do tego niebywały, bo 3-krotny wzrost importu leków z Anglji, to uzasadniona będzie obawa o losy naszego rodzimego przemysłu farmaceutycznego.

Idzie o to, aby już wreszcie skoordynować wysiłki poszczególnych wytwórni farmaceutycznych, zdefinjować znaczenie słowa, przemysł krajowy, i nie fragmentarycznie, a generalnie zwalczać te zjawiska, które podkopują trwałość i utrudniają rozwój tej, tak potrzebnej w Polsce, dziedziny gospodarczej.

Wydaje się rzeczą słuszną, całe to zagadnienie scentralizować w jednej instytucji, wprowadzić przymus organizacyjny dla wszystkich wytwórni farmaceutycznych i przez to zagwarantować tej instytucji egzekutywę, niezbędną w przeprowadzaniu jakiejkolwiek akcji zbiorowej. Polska może cudzoziemcom udzielać ochrony prawnej tylko w takiej mierze, jakiej doznają Polacy, w ojczyźnie danego obcokrajowca.

W obecnym zaś układzie stosunków jest rzeczą nie do pomyślenia, aby Polak mógł założyć fabrykę w Niemczech.

Tien.

Jeszcze: dlaczego kryzys?

W Nr. 16 „Wiadomości Farmaceutycznych", w rubryce: „Prasa farmaceutyczna i pokrewna" omawia redakcja artykuł mój z 4 Nr. „Kroniki". Ponieważ krótkie to sprawozdanie najeżone jest znakami zapytań i nawiasami, pozwolę sobie dodać jeszcze parę słów, do mych ówczesnych wywodów, by na te pytania choć w części udzielić odpowiedzi.

Co się tyczy żądanych czynszów dzierżawnych, podałem je na minimum 20% obrotu. Nie wątpię, że koledzy poinformowani przyznają mi rację, lecz dając pytajnik w nawiasie, nie chce mi wierzyć redakcja „Wiadomości". To też wyjaśnić chciałbym jedną dręczącą mnie niepewność: czy panowie z „Wiadomości" trwają rzeczywiście w błogiej niewiedzy o tem co się w zawodzie dzieje, czy też tę nieświadomość tylko udają. Ja mogę tylko oświadczyć, że pisałem o tem, co aż nadto dobrze wiem, bo sam dzierżawy poszukuję; jeśli przesadziłem, to chyba in minus, skoro niedawniej niż kilka tygodni temu, żądano odemnie za dzierżawę apteki w środkowej Małopolsce, o obrocie nie przewyższającym zł. 3.500 miesięcznie, kwoty zł. 1.000 (tysiąc złotych) tytułem czynszu dzierżawnego, miesięcznie i bezprocentowej kaucji w wysokości 15.000 zł. (piętnaście tysięcy złotych)! Jeśli i temu redakcja „Wiadomości" nie zechce dać wiary, mogę podać wiarygodnych świadków, a nie wątpię też, że w rękach kolegów-pracowników znajdzie się niejeden tego rodzaju dokument.

Co się tyczy wpływu rozmaitych czynników na obroty, podałem moje zapatrywania, ugruntowane długoletnią obserwacją aptek publicznych. Gdyby tak przeprowadzić na ten temat ankietę, wśród panów właścicieli aptek, nie wiem czy ich opinja wypadłaby po myśli „Wiadomości", nb. podkreślam, jak zresztą zrobiłem to w owym artykule, że brałem pod uwagę apteki w większych miastach, nie zaś takie na prowincji, które są jedyne w danem osiedlu. Otóż w takich aptekach, Ubezpieczalnia nie zrobiła żadnych nowych spustoszeń, drogerje napewno w czasie kryzysu swej ekspansji nie zwiększyły, zaś taksa aptekarska obniżoną została widocznie nie tak znacznie skoro, opusty udzielane z recept przez panów właścicieli nie zostały uszczuplone. To prawda, że łatwiej było dać opust z Sol. Kalii jodati, kiedy gram tegoż liczono 30 groszy, zamiast dzisiajszych 11, przy tej samej cenie zakupu, widać jednak wciąż jeszcze się nie dokłada, skoro mimo „tej katastrofalnej obniżki taksy" opustów nie zredukowano. Wprawdzie z obniżką taksy zredukowano pensje pracownikom, by ten niedobór pokryć, ileż jednak można na tem oszczędzić, przy dzisiejszym poziomie płac?

Co się tyczy opustów i sprzedawania „na sztuki", który to zwyczaj autor sprawozdania, nazywa „przykrym koszmarem przeszłości", to pozwolę sobie zapytać, gdzie to tę sprawę nieetycznej konkurencji tak całkowicie zlikwidowano? Niestety na terenie, z którego moje smutne relacje pochodziły, nie zauważyłem żadnej dotąd poprawy, a to co słyszy się z innych okolic, też tego optymizmu „Wiadomości" nie usprawiedliwia. Te przykre koszmary nie należą jeszcze do przeszłości, jak chciałby szan. autor sprawozdania i my wszyscy z nim razem i obawiam się, utinam falsus vates sim, że długo nas jeszcze trapić będą.

M. Żółkowski.

W SPRAWIE ODPRAW DLA ZREDUKOWANYCH PRACOWNIKÓW UBEZPIECZALNI SPOŁ.

W związku z notatką zamieszczoną w Nr. 8 „Kroniki" dotyczącą kwestji odpraw pracowników Ubezpieczalń Społecznych, wyjaśniamy co następuje:

Wzmianka prasowa dotyczy Orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 26. IV. 1934 r. w sprawie Nr. C. I. 2787/33 Walentyny S. pracowniczki Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, zamieszczonego in extenso w numerze kwietniowym Przeglądu Ubezpieczeń Społecznych.

Treść notatki jest ścisła, mylny jednak jest wniosek, iż orzeczenie powyższe mieć będzie doniosłe znaczenie dla pracowników Ubezpieczalń Społecznych w obecnym okresie zwiększonych redukcyj, a to mylny z dwu względów:

1) orzeczenie dotyczyło wypadku redukcji w okresie ustawą zakreślonym od 18. IV. 32 r. do 18. VII. 32 roku, w którym to czasie, jak to Sąd Najwyższy zaznaczył, każdemu zwolnionemu bez względu na przyczynę zwolnienia należała się odprawa, o ile miał za sobą ponad 5 lat służby ciągłej — orzeczenie to zatem w stosunku do późniejszych redukcyj przestało być aktualne.

2) mamy już Orzeczenie Sądu Najwyższego świeższej daty, gdyż z dnia 18.XII. 1934 r. (którego motywy ogłoszone zostały na kilka dni przed Świętami) w sprawie Nr. C. I. 1672/34, w którem Sąd Najwyższy podzielił stanowisko Ubezpieczalni, że w myśl art. 4 Ust. z dn. 17. III. 32 r. odprawa w wysokości uposażenia miesieczn. za każdy rok pracy należała się tylko tym pracownikom, którzy zostali zwolnieni w okresie czasu od 18. IV. do 18. VII. 32 r. Wobec orzeczenia tego, dotyczącego pracownika zwolnionego w dn. 1. IX. 33, sprawa zapewnienia redukowanym pracowni-

kom Ubezp. poszanowania uprawnień ich do odpraw na drodze sądowej nie wydaje się jeszcze rozwiązana w sensie dodatnim, liczyć się raczej należy z licznemi trudnościami choćby ze względu na stanowisko, jakie w ostatniem orzeczeniu zajął Sąd Najwyższy.

Sprawy tej jednak nie należy uważać za przegraną, ma ona bowiem za sobą nietylko argument słuszności, lecz i prawa obowiązujące go w pierwszym rzędzie wynikający z ustawy z dn. 17. III. 32 r. i dlatego też pomimo istnienia wyżej wymienionego Orzeczenia Sądu Najwyższego ostatnio sądy 1-ej instancji nie zawahały się przyznać zredukowanym pracownikom należnych im odpraw. Znane są w tym względzie dwa wypadki: orzeczenie Sądu Pracy w Wilnie, podane w lutowym numerze Echa Społecznego, oraz wyrok Sądu Grodzkiego w Sochaczewie w kwietniu r. b. w sprawie z pozwu Koźlickiego przeciwko Ubezpieczalni Społecznej. W sprawach tych jak zresztą i innych, toczących się jeszcze w 1-ej inst. dojdzie niewątpliwie do świeżych orzeczeń Sądu Najw., w których ten ostatni być może zajmie stanowisko korzystniejsze dla sfer pracowniczych.

KOMISJA DLA SPRAW UBEZP. SPOŁ.

Dnia 7.V odbyło się pod przewodnictwem p. Nacz. Sokolewicza pierwsze posiedzenie Komisji, powołanej przez pana Ministra Opieki Społecznej dla rozważenia zagadnienia zaopatrywania ubezpieczonych w Ubezpieczalniach Społecznych w środki lecznicze. W skład Komisji wchodzą: p. nacz. W. Sokolewicz — przewodniczący, p. radca J. Filipczak — sekretarz i jako członkowie: kol. Cz. Nałęcz — z ramienia Z. Z. F. P., p. red. Fr. Herod — z ramienia P. P. T F., kol. Stef. Rdzanek i p. Bellert — z ramienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, p. Chomnicki — z ramienia Dep. Ubezp. Społ. Min. Op. Społ., oraz przedstawiciel Związku Izb Przem.-Handl.

Łamanie czasu pracy w instytucjach społecznych.

Jak się dowiadujemy, inspektor pracy dokonał kontroli drukarni zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie i sporządził protokół za zatrudnianie pracowników w godzinach nadliczbowych.

Za zatrudnianie pracowników w godzinach nadliczbowych bez zezwolenia właściciele i kierownicy przedsiębiorstw prywatnych karani są bezwzględnym aresztem. Zrozumiałe zainteresowanie budzi pytanie, jaki los spotka protokół sporządzony przeciw instytucji pozostającej pod bezpośredniem zwierzchnictwem Ministerstwa Opieki Społecznej.

W kołach pracowniczych zwracają uwagę, iż inspekcja pracy powinna zainteresować się również nadliczbowemi godzinami pracowników umysłowych w instytucjach społecznych.

(Dziś 30.IV.35).

VIII KONGRES MIĘDZYNARODOWY MEDYCYNY I FARMACJI WOJSKOWEJ, ZJAZD „JOURNÉES MÉDICALES", V SESJA MIĘDZYNARODOWEGO BIURA DOKUMENTACJI WOJSKOWO-LEKARSKIEJ.

W dniach od 27 czerwca do 3 lipca b. r. odbędą się w Brukseli następujące zjazdy: VIII Kongres Międzynarodowy Medycyny i Farmacji Wojskowej, „Journées Médicales" i V Sesja Międzynarodowego Biura Dokumentacji Wojskowo - Lekarskiej.

Uczestnictwo w VIII Kongresie Międzynarodowym Medycyny i Farmacji Wojskowej daje tem samem prawo do wzięcia udziału w zjeździe „Journées Médicales" i w konferencji Biura Dokumentacji bez wypełniania dodatkowych formalności lub opłat.

Tematy naukowe wniesione na porządek dzienny obrad VIII Kongresu.

1 Zasady organizacji i funkcjonowania służby zdrowia w wojnie górskiej.

Referują: Rumunja — Italja.

2. Określenie przydatności do różnych specjalności, wymaganych w armjach: lądowej, morskiej i powietrznej.

Referują: Rumunja — Francja.

3. Następstwa zranień jamy brzusznej.

Referują: Rumunja — Stany Zjednoczone.

4. Badania, mające na celu ujednostajnienie metod analizy produktów żywnościowych i napojów przeznaczonych do racji żywnościowych żołnierza.

Referują: Rumunja — Czechosłowacja.

5. Pomoc lekarska ustno - zębowa na froncie.

Referują: Rumunja — Litwa.

6. Studjum porównawcze zakresu zadań służby administracyjno - sanitarnej w różnych armjach: (lądowej, morskiej i powietrznej).

Referują: Rumunja — Chili.

Uczestnictwo, zapisy, opłaty i paszporty zagraniczne.

W Kongresach mają prawo uczestniczyć oficerowie służby zdrowia zawodowi i rezerwowi (lekarze, farmaceuci, dentyści) oraz ich rodziny (żona, dzieci).

W celu ułatwienia wyjazdu polskim uczestnikom zjazdów, Departament Zdrowia M. S. Wojsk. postanowił zorganizować zapisy uczestników zbiorowo.

W toku są starania celem uzyskania ulgowych paszportów zagranicznych dla kongresistów i osób towarzyszących.

Oficerowie służby zdrowia, zarówno służby czynnej jak rezerwy powinni zgłaszać zapisy na Kongresy osobiście lub li-

KĄCIK GAZOWY.

Apteka jako ambulatorjum w czasie wojny.

(Artykuł dyskusyjny).

Specyficzny charakter apteki jako placówki przygotowywania i wydawania lekarstw, wyznacza jej w czasie wojennym rolę przynajmniej tę samą, którą obecnie pełni. Czy jednak schron apteczny, odpowiednio urządzony w piwnicy i wyposażony, nie dałby się zużytkować do innych celów. Kwestja ta jest ważnem zagadnieniem dla prowincji, której zawsze brak pracowni laboratoryjnych, szpitali, ambulatorjów i t. p.

Chodzi mi w tej chwili o to, czy apteka nie może być wyzyskana dla celów niesienia pomocy rannym i zagazowanym. W tym wypadku drużyny ratowniczo - sanitarne, spełniwszy swoje zadanie w terenie, skierowywałyby potrzebujących pomocy lekarskiej do apteki. W pierwszej ubikacji piwnicy, do której przenosi się w czasie napadów nieprzyjacielskich cała praca aptekarza, chorych przyjmuje lekarz już uprzednio wyznaczony, bada ich, zakłada opatrunki i przepisuje leki, wykonywane natychmiast przez personel aptekarski. W ten sposób kwestja szybkiego udzielania pierwszej pomocy przez lekarza i dostarczania leków byłaby umiejscowiona w aptekach, w których pod ręką znajdują się nietylko środki lecznicze, ale i opatrunkowe oraz odkażające. Należy bowiem przypuszczać, że w większych miastach szpitale zaabsorbowane będą prawie zupełnie ciężkiemi wypadkami. Dla wypadków lżejszych, a przedewszystkiem w małych osiedlach, gdzie niema żadnych szpitali, przewidzieć trzeba jakieś oddzielne ambulatorja. Celowość jednak w ich tworzeniu okazuje się zachwianą, gdy weźmiemy pod uwagę wzgląd, że apteki, rozsiane równomiernie po całym kraju, mogą funkcję ambulatorjów w zupełności spełnić. Piwnica — schron apteczny, zastosowany do tego celu, nie wymaga specjalnych przebudowań ani urządzeń. Przez drzwi wejściowe przesuwają się uszkodzeni, którzy na miejscu zbadani i zaopatrzeni, opuszczają aptekę - ambulatorjum drzwiami wyjściowemi.

Opracowując urządzenie piwnicy aptecznej na wypadek wojny, trzeba w szczegółach wziąć pod uwagę i powyższą rolę apteki. Sprawą do rozpatrzenia byłoby rozstrzygnięcie, w jaki sposób przeprowadzonoby odkażenie zagazowanych przed wpuszczeniem ich do apteki. Przypuszczam, że kwestja ta nie stoi na przeszkodzie, aby aptece powierzyć w czasie wojny rolę ambulatorjum.

W. Głowacki.

słownie do: Departamentu Zdrowia M. S. Wojsk., do p. Maratowej, pokój Nr. 345.

Ze względu na obowiązujące terminy oraz formalności związane z ewent. uzyskaniem ulg paszportowych, zgłoszenia na zjazdy należy składać najpóźniej do dnia 5 maja b. r.

Opłata za uczestnictwo w kongresie wynosi 27 zł. dla członków i 22 zł. dla osoby towarzyszącej (żona, dziecko). Opłata ta daje prawo do otrzymania karty kongresisty, wydawnictw kongresowych oraz uczestnictwa we wszystkich uroczystościach zjazdowych. Opłatę tę należy przesyłać jednocześnie ze zgłoszeniem do Departamentu Zdrowia do p. Maratowej, pokój Nr. 345.

Uroczystości.

Z uroczystości, jakie odbędą się w czasie zjazdu można wymienić: przedstawienie galowe, bal w Radzie Miejskiej, koncert symfoniczny, widowisko ludowe, bankiet pożegnalny i t. d. nie licząc uroczystości związanych z Wystawą Powszechną, która sama przez się stanowić będzie pierwszorzędną atrakcję. Niewątpliwie również będą zorganizowane pokazy szpitali i zakładów naukowych, zabytków sztuki, a także wycieczki po zakończeniu Kongresu.

Strój.

W czasie przyjęć i uroczystości kongresowych pożądane jest noszenie munduru. Poza tem na wszystkich zaproszeniach będzie zaznaczone jaki strój obowiązuje zarówno panie jak panów. Oficerowie, występujący w mundurach zabiorą pasy salonowe i służbowe bez szabel i długich butów.

Koszta przejazdu, zniżki kolejowe, hotele.

Koszt przejazdu ze *Zbąszynia do Brukseli* najkrótszą drogą (przez Berlin i Kolonję) wynosi bez zniżek kolejowych: w klasie I-ej: 192 zł. 50 gr., w kl. II-ej: 132 zł. 40 gr., w kl. III-ej 87 zł. 60 gr. Koszt ten zmniejszy sie znacznie, uwzględniając, że państwa, przez które odbywać się będzie przejazd na kongresy przyznały zniżki kolejowe w wysokości od 30% do 75%.

Spis i ceny hoteli nie są dotąd wiadome; każdy ze zgłaszających się otrzyma je we właściwym czasie.

Sprawy biletów kolejowych załatwiać będzie polskie biuro podróży „Orbis".

Ruch związkowy.

Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO Z. Z. F. P.

Na tragiczną wieść o zgonie Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Zarząd Gł. Z. Z. F. P. wystosował dn. 13 b. m. telegramy kondolencyjne do Pani Marszałkowej Piłsudskiej i do Prezydjum Rady Ministrów. Na terenie organizacji została ogłoszona żałoba.

* * *

W sobotę, dn. 18 b. m. o g. 11 rano rozpoczną się dwudniowe obrady plenum Zarządu Głównego.

Na porządku dziennym:

1) Zagajenie i odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia Plenum,
2) Sprawozdanie Komitetu Wykonawczego:
   a) ogólne,
   b) finansowe,
3) Ustawa aptekarska — referent kol. Cz. Nałęcz
4) Kasa Płac — referent kol. Edm. Szyszko,
5) Reorganizacja ubezpieczeń społecznych i stosunek do aptek Ubezpieczalni Społecznych,
6) Warunki płacy i pracy oraz sprawa dyżurów świątecznych w aptekach publicznych,
7) Omówienie dalszej polityki zawodowej Związku
8) Kronika Farmaceutyczna,
9) Wnioski Komitetu Wykonawczego,
10) Sprawy bieżące,
11) Wolne wnioski.

Z ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO.

W związku z uchwałą W. T. F. wprowadzającą jednostronnie nowe minimalne stawki płac dla pracowników, Zarząd Oddziału Warszawskiego Z. Z. F. P. wystosował następujące pismo:

Do Zarządu Warszawskiego Towarzystwa Farmaceutycznego
w/m Długa 16.

W związku z ogłoszeniem uchwały W. Panów o wprowadzeniu od dnia 1-go maja jednostronnie ustalonych stawek dla pracowników, które w wielu wypadkach przekształcają się z minimalnych w maksymalne, Zarząd Oddziału Warszawskiego Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników w Rzplitej Pol. składa jak najenergiczniejszy protest. Stosowanie tego rodzaju systemu regulacji płac w obecnych stosunkach społeczno-gospodarczych jest negacją nowoczesnych prądów zmierzających do kollaboracji wszystkich warstw społecznych dla ogólnego dobra Państwa i społeczeństwa. Tego rodzaju postępowanie Warszawskiego Towarzystwa Farmaceutycznego jest w rażącej sprzeczności z dążeniem światlejszych jednostek zawodu farmaceutycznego do wytworzenia przyjaznej atmosfery wśród wszystkich odłamów zawodu.

Czujemy się w obowiązku podkreślić, że nowe stawki godzą w podstawę skromnej egzystencji pracowników aptek. Obecnie zaprojektowana przez W. T. F. obniżka poborów jest niczem nieuzasadniona, ponieważ już przeszło od roku obroty aptek prawie nie ulegają wahaniom, a taksa aptekarska bynajmniej nie daje powodów do stosowania obniżek.

Przyjmując pod uwagę wyżej przytoczone wywody, Zarząd Oddziału Warszawskiego Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników całą odpowiedzialność za mogące wyniknąć z tego tytułu konsekwencje składa na Polskie Powszechne Towarzystwo Farmaceutyczne i Warszawskie Towarzystwo Farmaceutyczne.

Przewodniczący:
(—) Cz. Nałęcz.

Sekretarz:
(—) A. Kresowiecki.

Zarząd Oddziału rozesłał następujący okólnik:

Do
wszystkich Pracowników-Farmaceutów Aptek
m. st. Warszawy.

Uchwałą Wydziału Właścicieli Aptek przy Warsz. Tow. Farmac. zostały jednostronnie uchwalone dla pracowników aptek nowe stawki, obniżające pobory od 25 do 40%, które postanowiono wprowadzić z dniem 1 maja r. b.*)

Obniżka ta jest niczem nieuzasadniona, gdyż płace pracowników aptek winny być ściśle uzależnione od taksy aptekarskiej, którą ustanawia Min. Op. Społ. Ponieważ taksa laborum nie została obniżona, siłą rzeczy pensje pracowników nie mogą być obniżone. Aby zapobiec krzywdzącej uchwale W. T. F. — Związek Zawodowy Farmaceutów Pracowników na bardzo licznem zebraniu, na którem było reprezentowanych przeszło osiemdziesiąt aptek warszawskich, jednogłośnie uchwalił następujące wnioski:

1. Nadzwyczajne Walne Zebranie Oddziału Warszawskiego Z. Z. F. P. z dn. 7 i 8 maja r. b. wyraża jak najenergiczniejszy protest przeciwko jednostronnemu narzucaniu płac dla pracowników przez właścicieli aptek warszawskich.

2. Walne Zebranie protestuje przeciwko obniżaniu poborów w okresie, gdy taksa nie uległa zmianie od szeregu lat.

3. Walne Zebranie postanawia dążyć wszelkiemi rozporządzalnemi środkami do uregulowania płac na podstawie umowy zbiorowej, nie cofając się przed zastosowaniem najostrzejszych środków.

4. W razie niedojścia do polubownego uregulowania warunków płacy, Walne Zebranie uchwala zwrócić się o interwencję do czynników rządowych.

5. Walne Zebranie poleca Zarządowi zwołać w momencie decydującym W i e c wszystkich pracowników aptek Warszawy, celem powzięcia ostatecznej decyzji co do sposobów dalszej akcji w sprawie płac, o ile pertraktacje nie doprowadzą do żadnego rezultatu.

6. Walne Zebranie odrzuca płace ustalone przez W. T. F. i poleca Zarządowi Związku opracować minimalne stawki i przedłożyć na najbliższem zebraniu.

Podając powyższe do ogólnej wiadomości Związek Zawodowy Farmaceutów Pracowników stwierdza, że ponieważ taksa laborum nie została obniżona, pensje pracowników też nie mogą być obniżone i obniżka taka nie powinna być tolerowana przez czynniki rządowe.

---

*) Stawki, ustalone przez Warszawskie Towarzystwo Farmaceutyczne, które mają wejść w życie z dniem 1 maja r. b., wyglądają następująco:

dla magistrów farmacji	I-sze półrocze	50 zł.
" " "	II-gie półrocze	100 zł.
" " "	2-gi rok	200 zł.
" " "	3-ci rok	250 zł.
Pierwsze 3 lata po uzyskaniu prawa zarządu		350 zł
Następne " " " " "		400 zł.
Następne " " " " "		450 zł.
Następne " " " " "		500 zł.

Uwaga 1. Pracujący za 2-gim stołem otrzymują te same stawki mniej 20%.

Uwaga 2. Pomocnicy aptekarscy mają być honorowani, jako magistrowie w 3-cim roku praktyki.

Uwaga 3. W aptekach dyżurujących na zmianę opłata 10 zł. za dyżur pozostaje bez zmiany.

Uwaga 4. Opłata za dyżur nocny w aptekach przymusowo stale dyżurujących regulowana będzie przez pp. właścicieli indywidualnie.

Uwaga 5. Pracownik z wyższej kategorji płac przy przejściu do innej apteki traci conajwyżej jedną kategorję płac.

Koleżanki i Koledzy! Pamiętajcie iż tylko w jedności siła wszyscy W SZEREGI ZWIĄZKU!

SEKCJA KOBIECA.

Dnia 29 kwietnia odbyło się piąte zebranie miesięczne Sekcji kobiecej naszego Oddziału. Na zebraniu omawiano cały szereg aktualnych spraw. Na pierwszy plan wysunięto sprawę warunków pracy koleżanek w aptekach prywatnych. Okazało się, że są one fatalne i pozostawiają wiele do życzenia, szczególniej w aptekach prowincjonalnych, gdzie koleżanki pracują od godziny 8-ej rano do 10-ej wieczór prawie bez przerwy, gdyż i w czasie obiadu także załatwia się ekspedycję. A nierzadko po całodziennej pracy dyżurują w nocy, to znaczy, że w niektórych aptekach prowincjonalnych farmaceutki pracują 24 godzin na dobę. Sekcja kobieca postanowiła zająć się tą sprawą w porozumieniu z Wydziałem Kobiecym Unji Zw. Zaw. Prac. Umysł.

Druga sprawa, którą omawiano, była kwestja warunków płacy. Płace koleżanek w aptekach prywatnych naogół są niskie i niewspółmierne z płacami, jakie otrzymują koledzy. Nowe stawki płac uchwalone przez W. T. F. ogólnie krzywdzą wszystkich pracowników, ale najbardziej koleżanki.

Zaznaczenie, że pracownicy zatrudnieni za drugim stołem mają pobierać pensje o 20% mniejsze, godzi przedewszystkiem w koleżanki, gdyż za drugim stołem przeważnie pracują kobiety.

Sekcja kobieca protestuje przeciwko tego rodzaju traktowaniu i obniżaniu wartości pracy za drugim stołem. Równie odpowiedzialne, a może ważniejsze jest przygotowanie leku, niż jego wydanie.

Postanowiono zwrócić się do Zarządu, aby jak najenergiczniej wystąpił przeciwko krzywdzącej uchwale.

W związku z małem wynagrodzeniem ofiarowanem młodym magistrom wywiązała się dyskusja na temat ewentualnej reformy studjów farmaceutycznych na Uniwersytecie. Omawiano projekt przymusowej praktyki dla studentów w czasie wakacji, w ciągu trzech lat studjów, lub też założenie specjalnych aptek akademickich, w których studenci pracując, po otrzymaniu dyplomu opuszczaliby Uniwersytet z przygotowaniem praktycznem do pracy w aptekach.

Sprawą tą postanowiono się zająć, głębiej zastanowić i przedstawić na Walnem Zebraniu.

Następne zebranie Sekcji Kobiecej odbędzie się dnia 28 maja o godz. 19,30 w lokalu Związku. Na porządku dziennym sprawozdanie delegatek do Wydziału kobiecego Unji Zw. Zaw. Prac. Umysł. na temat „Praca kobiet w Stanach Zjednoczonych" i „Praca kobiet w Niemczech". Następnie dyskusja na temat „Wolne osiedlanie się czy koncesja", referat do dyskusji przygotuje kol. Malczewska.

Wszystkie koleżanki prosimy o zainteresowanie się i współpracę.

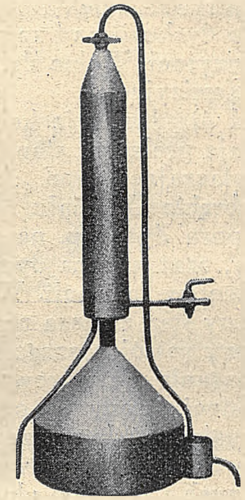
Sekretarka: (—) E. Czechowska.

Przewodnicząca: (—) M. Baranowska.

Z ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO.

Sprawozdanie z Dorocznego Walnego Zebrania członków Oddziału Krak. Z. Z. F. P.

W dniu 10. II. b. r. odbyło się w lokalu własnym Doroczne Walne Zebranie członków Oddziału Krak. Z. Z. F. P., z następującym porządkiem dziennym:



1. Odczytanie protokółu z ostatniego Dorocznego Walnego Zebrania,
2. Sprawozdanie ustępującego Zarządu a) ogólne, b) kasowe,
3. Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej,
4. Sprawy bezrobocia,
5. Sprawy ogólno zawodowe (wolne osiedlania, Kasa Płac),
6. Wybór nowego Zarządu,
7. Wnioski i interpelacje.

Walne Zebranie zaszczycił swą obecnością pan Inspektor Farmaceutyczny Mr. Filemonowicz.

Przewodniczył kol. Sochacki, protokółował kol. Chojecki.

Po przyjęciu protokółu z ostatniego Dor. W. Zebr. prezes Oddziału kol. Urbański złożył sprawozdanie z czynności Zarządu w którem poruszył następujące sprawy: a) zmiany, jakie zaszły w ciągu roku w składzie Zarządu, b) finansów Oddziału i poczynionych oszczędności, c) Zjazdu Delegatów, d) wyrównania poborów kolegów z apteki Ubezp. Społ. w Tarnowie, pokrzywdzonych przy zaszeregowaniu w myśl nowej pragmatyki, e) taksy za dyżury nocne, f) konferencji komisji dla walki z bezrobociem i siłami niefachowemi, g) ankiety, jako dalszego etapu walki z siłami niefachowemi i bezrobociem, h) rewindykacji sum za taksy koncesyjne, i) VI projektu Ustawy Aptekarskiej, j) współpracy z Okręgową Radą Unji, k) obniżki płac w Ubezp. Społ., l) współpracy z grupą referatów społecznych przy Radzie Grodzkiej B. B. W. R., ł) starań o reprezentację Oddziału w radzie Ubezp. Społ., m) wycieczki na wystawę kobierców i ceramiki wschodniej w Muzeum Narodowem, n) udziału Oddziału

w akcji powodziowej, o) złożenia podpisów przez reprezentantów Oddziału na akcie erekcyjnym pod budowę Muzeum Narodowego, p) interwencji Zarządu w zatargu członka Oddziału z właścicielem, r) remontu lokalu Oddziału.

Powyższe uzupełnił skarbnik kol. Riegelhaupt, przedstawiając zebranym stan finansowy Oddziału.

ad 3) Kol. Jancsina złożył sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, poczem stawia następujące wnioski: 1) udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum, 2) Komisja Rewizyjna poleca przyszłemu Zarządowi przy ściąganiu pożyczek przestrzegać terminu płatności, według daty podanej przez pożyczającego przy podpisywaniu deklaracji.

Po dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu i Komisji Rewizyjnej, Walne Zebranie uchwaliło wnioski Komisji Rewizyjnej.

ad 4) Referuje kol. Anisfeld. W referacie swym podaje prelegent stan bezrobocia na terenie Oddziału przytaczając dane, ilu bezrobotnych znajduje się w obrębie Oddziału, tak członków Związku, jak i z poza Związku, na jakich warunkach objęliby posady, oraz zwraca uwagę na stale wzrastającą liczbę studentów farmacji. W konkluzji uważa referent, że obecny stan zmusza nas do: 1) zmiany zapatrywań na obecny ustrój naszego zawodu (wolne osiedlanie), 2) domagania się wprowadzenia Kasy Płac, 3) dążenia z jednej strony do ograniczenia liczby słuchaczy, z drugiej zaś do rozszerzenia możliwości naszej pracy, jako chemików sądowych, w pracowniach bakterjologicznych i t. p., po ukończeniu odpowiednich kursów, 4) starania się o przyciągnięcie do Związku wszystkich pracowników, 5) żądania, by Zarząd Związku zdecydowanie wystąpił w obronie praw pracowników tak wobec władz, jak i zrzeszeń właścicieli.

Po obszernej dyskusji powzięło Walne Zebranie na wniosek referenta następujące uchwały: 1) poczynić wszelkie możliwe starania ograniczenia nadmiernego dopływu sił do zawodu, 2) poczynić wszelkie możliwe starania dla rozszerzenia terenu pracy dla członków zawodu, 3) zwolnić od wkładek bezrobotnych za wyjątkiem 50 groszy za Kronikę Farmaceutyczną, 4) poczynić starania, by być w stałym kontakcie z P. Inspektorem farmaceutycznym w sprawach sił niefachowych i braku etyki zarówno u pracodawców, jak i pracowników, 5) używać prasy codziennej, celem informowania szerokiego ogółu o położeniu w zawodzie, 6) prowadzić propagandę w miarę możności finansowych.

ad 5) Referuje kol. Henoch. W referacie swym zaznacza kol. Henoch, że podstawą jego wywodów są uchwały, powzięte przez Walne Zebranie Oddziału Warszawskiego, które tak prelegent, jak i każdy z kolegów musi uznać za słuszne; jako powód dzisiejszego kryzysu w zawodzie uważa 1) brak unormowanych warunków płacy i pracy, 2) nadmierny napływ kandydatów do zawodu, 3) zatrudnianie sił niefachowych, 4) stosowanie przez pp. właścicieli dużych opustów kosztem pracowników, 5) konkurencja drogeryj. — Wysiłki Z. Z. F. P. powinny iść, zdaniem kol. Henocha, w kierunku usunięcia tych bolączek, przedewszystkiem zaś należałoby dążyć do unormowania warunków płacy i pracy, a to da się uskutecznić przez wprowadzenie Kasy Płac.

W obszernej dyskusji nad referatem kol. Henocha, między innymi kol. Riegelhaupt uzasadnia konieczność wprowadzenia wolnego osiedlania i Kasy Płac, stawiając odnośny wniosek, który Walne Zebranie uchwaliło.

W związku z referatami kol. Anisfelda i Henocha, na wniosek kol. Dworzańskiego, uchwaliło Walne Zebranie szereg dezyderatów, polecając opracowanie ich nowemu Zarządowi i przedstawienie na najbliższe Nadzwyczajne Walne Zebranie.

ad 6. Do nowego Zarządu zostali wybrani: kol. kol.: Jancsina Józef, Urbański Stefan, Henoch Jan, Chojecki Karol, Anisfeld Markus, Riegelhaupt Armin, Dworzański Władysław, Szustow Jan, Płonkówna Bronisława, — do Komisji Rewizyjnej: kol. kol.: Krzyżanowski Józef, Dintenfass Marek, Weindling Emil.

ad 7. Na wniosek kol. Szustowa uchwaliło Walne Zebranie urządzać co miesiąc zebrania towarzyskie.

* * *

Wybrane władze Oddziału ukonstytuowały się następująco:

Prezes: kol. Urbański Stefan, — wiceprezes I-szy: kol. Henoch Jan, — wiceprezes II-gi: kol. Dworzański Władysław, wiceprezes III-ci: kol. Szustow Jan, sekretarz i skarbnik: kol. Jancsina Józef, zast. sekretarza i referent Biura pośrednictwa pracy: kol. Anisfeld Markus, zast. skarbnika: kol. Riegelhaupt Armin, gospodarz: kol. Płonkówna Bronisława, członek Zarządu: kol. Chojecki Karol.

Z ODDZIAŁU POZNAŃSKIEGO.

Sprawozdanie z Walnego Zebrania.

Dnia 16 marca odbyło się w sali Domu Aptekarzy w Poznaniu zwyczajne Walne Zebranie Związku Zaw. Farmaceutów Pracowników, Oddz. Poznańskiego. Zebranie zagaił kol. prezes Sabiniewicz, powołując na przewodniczącego kol. Jareckiego, a na sekretarza kol. Gaja i kol. Wolfównę.

Po odczytaniu protokółu z poprzedniego Walnego Zebrania i sprawozdaniu z działalności organizacyjnej i finansowej, kol. Umbreit w imieniu Kom. Rewiz. stawia wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum przez aklamację. Równocześnie kol. Siniecki stawia wniosek o złożenie Zarządowi podziękowania za dotychczasową owocną pracę. Oba wnioski przyjęto jednogłośnie. W wyborach do Zarządu, wybrano przez jednomyślne głosowanie nast. Zarząd: prezes kol. Sabiniewicz, członkowie Zarządu: kol. kol. Fuhrmanówna. Głowacki, Gramza, Latanowicz, Mazurkiewicz, Włodarski.

Na członków Komisji Rewizyjnej, na wniosek kol. prezesa Sabiniewicza, wybrano jednogłośnie: kol. kol. Jareckiego, Kowalczyka, Linkowskiego, a jako zastępców, kol. kol. Fibaka i Narzyńskiego.

Następnie przedstawiciel Tow. Ubezp. „Vesta" zreferował projekt grupowego ubezpieczenia członków Z. Z. F. P. w kasie pośmiertnej i inwalidzkiej. Sprawę tę przekazano Zarządowi.

Obszerna i ciekawa dyskusja wywiązała się przy wolnych wnioskach, w której zabierali głos kol. kol.: Siniecki, Jarecki, Głowacki, Sabiniewicz, Elke, Kosmalski, Włodarski, Kowalski, Taff, Szałek.

Bardzo żywa dyskusja wywiązała się przy wniosku o uregulowanie czasu pracy i płacy personelu w aptekach. Ze względu na ważność sprawy, uchwalono w tym celu zwołać Nadzwyczajne Walne Zebranie, by dokładniej rozpatrzeć i powziąć odpowiednie decyzje.

ODDZIAŁ BIELSKO-BIAŁA.

SPRAWOZDANIE

Z Walnego Zebrania Członków Z.Z.F.P. Oddział Bielsko-Biała, odbytego dnia 16.IV.1935 r. o godz. 20-ej min. 30.

Porządek dzienny:
1) Zagajenie i wybór prezydjum,
2) Odczytanie protokółu z ostatniego Waln. Zebr.,
3) Referaty zawodowe,
4) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
5) Wybór nowych władz Związku,
6) Wolne wnioski.

1) W zastępstwie nieobecnego prezesa, zagaja Waln. Zebr. wiceprez. kol. Nowak, witając zebranych, a w szczególności prezesa Oddziału górnośląskiego kol. Mitkę, który przyjął zaproszenie i w ten sposób nawiązał kontakt z sąsiednim Oddziałem. Przez aklamację wybrano kol. Mitkę przewodniczącym Waln. Zebr., sekretarzem zaś kol. Schauera. Kol. Mitko dziękuje za wybór, wita Waln. Zebr. imieniem Oddziału Katowickiego, nawołuje do wzajemnej współpracy i zaprasza nasz Oddział na zebranie kwartalne do Katowic, które ma się odbyć 28.IV b. r.

2) Odczytany przez kol. Schauera protokół z ostatniego Waln. Zebr. przyjęto bez zmian do wiadomości.

3) Kol. Nowak wygłosił referat n. t. „Rola farmaceuty w dobie dzisiejszej", w którym wskazał na konieczność intensywniejszego udziału farmaceutów w życiu społecznem, ogólnem, celem podniesienia prestige'u farmaceuty wśród społeczeństwa. Zwrócił również uwagę na potrzebę koordynacji naszych wysiłków we wspólnej organizacji, przez którą dopiero można się wykazać pewnemi na większą skalę pozytywnemi czynami. Kol. Schauer zajął się w swym referacie „aktualnemi zagadnieniami zawodowemi". Poruszył sprawę Ustawy Aptekarskiej i trudności jej wydania spowodu różnic istniejących między pracodawcami a pracownikami, jak również i wśród samych pracowników. Wskazał na prądy nurtujące wśród członków Związku, idące w kierunku zniesienia systemu koncesyjnego i wprowadzenia wolnego osiedlania. W związku z powyższem odczytał odezwę z Poznania. Zaznaczył, że droga, którą kroczy Zarząd Główny, który może zanotować b. pozytywne wyniki, jak np. przeforsowanie wydania 80-ciu nowych koncesyj, energiczna walka z siłami niefachowemi, świadczy dobitnie o tem, że interesy nasze spoczywają w dobrych rękach. Zarząd Główny trzyma rękę na pulsie spraw zawodowych i dokładnie oraz punktualnie informuje Oddziały. Uważa, że jedynie wprowadzenie Kasy Płac, przyczyniłoby się do unormowania stosunków w zawodzie i przyśpieszyłoby utworzenie Izb Aptekarskich, jako instytucyj samorządu. Przez Kasę Płac zdołalibyśmy zorganizować wreszcie kolegów stojących dotychczas na uboczu, i znieść szereg bolączek, niszczących nasz organizm zawodowy.

4) Sprawozdanie z działalności ustępującego Zarządu zreferował sekr. kol. Schauer. Oddział w okresie 10-ciu miesięcy pracy ostatniego Zarządu powiększył liczbę członków o 13 osób. Chętnych do pracy było mało i trzeba było dużo wysiłków, by przekonać kolegów o celowości istnienia naszego Oddziału. Praca więc w pierwszym rzędzie szła w kierunku zorganizowania ogółu kolegów na naszym terenie. Poczyniono pierwsze kroki celem stworzenia koła Polsk. Kom. Ziel. Praca w tym kierunku musi być dalej prowadzona. Oddział nasz ma do zanotowania sukcesy odniesione na terenie Ubezp. Społ. w Bielsku, Cieszynie i Dziedzicach. Dzięki interwencji Zarządu Głównego, a w szczególności sekr. gener. kol. Nałęcza, u czynników miarodajnych w Warszawie, uzyskano cofnięcie obniżki gaż, jakoteż wypowiedzenia kol. Caputy. Efekt tej interwencji przyczynił się w znacznej mierze do podniesienia zaufania kolegów i wiary w celowość istnienia naszego Oddziału.

Stan kasy przedstawia po stronie dochodów kwotę zł. 681 gr. 41, po stronie rozchodów kwotę zł. 473 gr. 25. Saldo zł. 208 gr. 16. W imieniu Komisji Rewizyjnej zdał sprawozdanie kol. Drancz, stwierdzając zgodność ksiąg kasowych, kwitów jakoteż stanu kasy.

W dyskusji, która się wyłoniła nad referatami i sprawozdaniem zabierali głos kol.: Mitko, Nowak, Waltuch, Drancz i Schauer. Obecni wypowiedzieli się za taktyką Zarządu Głównego, idącą w kierunku zwiększenia ilości koncesyj i wprowadzenia Kasy Płac a przeciw poczynaniom niektórych Oddziałów. Po zamknięciu dyskusji na wniosek kol. Drancza udzielono jednogłośnie ustępującemu Zarządowi absolutorjum. Na wniosek kol. Nowaka i Waltucha wyrażono kol. Schauerowi za owocną pracę w kierunku istnienia i rozwoju Oddziału uznanie i podziękowanie

5) Po przerwie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli przy jawnem głosowaniu nast. kol.: prez. Nowak Franciszek, wiceprez. vacat, sekr. Schauer Henryk, skarb. Strycharska Janina, oraz kol. kol.: Liszka Emil, Kahane Wilhelm, Waltuch Artur. Do Komisji Rewiz. zostali wybrani kol. kol.: Drancz Jerzy, Grünspan Greta, Mocek Jan.

6) W wolnych wnioskach kol. Drancz poruszył sprawę zorganizowania badania, zbioru i propagandy zielarstwa w okolicy. Poruczono kol. Dranczowi i Liszce stworzenie komisji w łonie Oddziału, która tą sprawą bliżej się zajmie. Kol. Mitko postawił wniosek zorganizowania wspólnych wycieczek Oddziału Katowickiego i Bielsko-Bialskiego do przedsiebiorstw przemysłowych znajdujących się na terenach obu Oddziałów. Wniosek powyższy został z uznaniem przyjęty i postanowiono w najbliższym czasie zrealizować go. W końcu kol. Schauer imieniem Oddziału w serdecznych słowach podziękował kol. Mitce za udział oraz sprężyste prowadzenie Waln. Zebr. i wyraził życzenie, by to pierwsze tak miłe zetknięcie się z prez. Oddziału Katowickiego przyczyniło się do zacieśnienia węzłów i wspólnej pracy obu sąsiednich Oddziałów dla dobra Związku i całego zawodu.

Z ODDZIAŁU GRODZIEŃSKIEGO.

Na Walnem Zebraniu Oddziału Grodzieńskiego Z. Z. F. P., odbytem w dn. 14.IV r. b. został wybrany nowy Zarząd Oddziału w składzie następującym:

Prezes — kol. Umiński Aleksander,
Sekretarz — kol. Kobyłecka Stefanja,
Skarbnik — kol. Elbaum Jerzy.
Członkowie Zarządu: Kremer i Eljaszew.
Adres Oddziału: Grodno, ul. Listowskiego 33 m. 2.

Nowe legitymacje ubezpieczeniowe.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozesłał wszystkim Ubezpieczalniom Społecznym nowe legitymacje dla ubezpieczonych, które przyniosą znaczne ułatwienia w uzyskiwaniu wszelkiego rodzaju świadczeń.

Nowa legitymacja ubezpieczeniowa wydawana bezpłatnie, jest przeznaczona dla dokonywnia wpisów o wszystkich niezbędnych danych, dotyczących ubezpieczonego i członków rodziny, jako to: miejsce zamieszkania, oznaczenie ośrodka leczniczego, przerwy w ubezpieczeniu, niepowodujące wygaśnięcia uprawnień, przebieg ubezpieczenia i dane z zakresu najmu pracy (przystąpienie do pracy, zwolnienie i trwanie stosunku najmu pracy). Legitymacja ta stanowi tedy dokument całego przebiegu ubezpieczenia, niewymagający już ze strony ubezpieczonego żadnych inych dowodów przy korzystaniu ze świadczeń.

Legitymacja jest stała t. j. nie będzie zmieniana przy zmianie miejsca pobytu.

Za okazaniem legitymacji ubezpieczeniowej, zaopatrzonej w zaświadczenie pracodawcy, ubezpieczony i członkowie jego rodziny otrzymują pomoc lekarską bezpośrednio u lekarza Ubezpieczalni, t. j. z pominięciem biur administracyjnych Ubezpieczalni.

Dla ułatwienia kontroli Ubezpieczalnie uzależniają wydanie legitymacyi od przedłożenia przez ubezpieczonych dawnych legitymacyj, wydanych przez b. Kasy Chorych i tymczasowych wydanych od dn. 1.I.1934 r. przez Ubezpieczalnie Społeczne. Nadto pracownicy umysłowi, którzy byli ubezpieczeni w dawnych Zakładach Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, muszą przedłożyć Ubezpieczalniom karty ubezpieczeniowe, wydane przez wyżej wymienione Zakłady, przyczem wpisy na tych kartach powinny być dokładnie uzupełnione i poświadczone przez pracodawców.

O ile dokonanie wpisów przez pracodawcę okazałoby się z różnych względów niemożliwe (zmiana miejsca zatrudnienia, zlikwidowanie zakładu pracy i t. p.) pracownik może sam uskutecznić wpis na karcie ubezpieczeniowej przy równoczesnem podaniu w skróceniu przyczyny braku podpisu pracodawcy.

Ubezpieczeni otrzymują stałe legitymacje ubezpieczeniowe po dostarczeniu Ubezpieczalni fotografji własnej i członków rodziny, oraz osób, które ukończyły 14 lat, a są uprawnione do świadczeń.

Uprawnienia obowiązkowo ubezpieczonych członków i ich rodzin i osób uprawnionych do świadczeń, stwierdzane są zapomocą ich wpisu do legitymacji ubezpieczeniowej i zaświadczenia pracodawcy o stosunku najmu pracy (służbowy i wysokości wynagrodzenia).

Zaświadczenie pracodawcy ważne jest przy staraniu się o świadczenia chorobowe (pomoc lekarska, zasiłki) dla pracowników fizycznych w ciągu 2-ch tygodni od daty wystawienia, a dla pracowników umysłowych w ciągu miesiąca.

Bezrobotni pracownicy umysłowi i członkowie ich rodzin korzystają z pomocy lekarskiej na podstawie legitymacji ubezpieczeniowej, decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (Oddziału) o przyznaniu zasiłku na wypadek braku pracy, zawierającej poświadczenie właściwego urzędu pośrednictwa pracy o zgłoszeniu się do oznaczonej kontroli.

Ubezpieczonym przysługuje prawo żądania od Ubezpieczalni Społecznej wpisania do ich legitymacyj ubezpieczeniowych sumy tygodni lub miesięcy składkowych wraz z sumą zarobków (wynagrodzeń), zaliczonych do ubezpieczenia emerytalnego w ciągu 2 ostatnich lat kalendarzowych, oraz czasu pozostawania bez pracy w tymże okresie, służby wojskowej i t. p.

Wpisów tych ubezpieczony może żądać w okresie od 1 lipca do końca września.

Wpisy przerw w ubezpieczeniu, niepowodujących utraty uprawnień emerytalnych będą dokonywane na podstawie własnej ewidencji Ubezpieczalni i dokumentów przedłożonych przez ubezpieczonych (książeczka wojskowa, zaświadczenia Urzędu Pośrednictwa Pracy).

Celem umożliwienia ubezpieczonym kontroli wpisów, ustawa zastrzegła ubezpieczonym prawo zgłoszenia w ciągu miesiąca od doręczenia im legitymacji ubezpieczeniowej, żądania spro-

stowania wpisów do legitymacji lub zmiany ustalenia okoliczności, mających znaczenie dla stosunku ubezpieczeniowego, objętych wpisem do legitymacji.

Legitymacja ubezpieczeniowa składa się z 4 części, z których pierwsza część (od strony 1 do 22) jest stała, a pozostałe zamienne, t. j. można je zastępować po całkowitem zużyciu nowemi wkładkami.

W razie utraty legitymacji (zagubienie, kradzież i t. p.), ubezpieczony może otrzymać wtórnik za osobną opłatą i po uprzedniem unieważnieniu oryginalnej legitymacji przez ogłoszenie na własny koszt w urzędowym organie wojewódzkim i w „Przeglądzie Ubezpieczeń Społecznych", organie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Wiadomości bieżące.

KONKURS.

Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę (Wydział Zdrowia) niniejszem ogłasza konkurs na otwarcie nowych aptek w Warszawie:

1) NA CZERNIAKOWIE, w dowolnym punkcie tej dzielnicy, między granicą miasta a ulicami: Sobieskiego, Podhalańską, Powsińską, Św. Bonifacego, Jodłową i Muszyńską,

2) NA SASKIEJ KĘPIE, w dowolnym punkcie tej dzielnicy, między ulicami: Aleją Poniatowskiego, Miedzeszyńską, Alejami Stanów Zjednoczonych i Saską,

3) NA ŻOLIBORZU, przy ulicy Niegolewskiego po obu jej stronach i ulicach, Kozietulskiego, Towiańskiego, Brodzińskiego i ks. Felińskiego, po obu ich stronach od ulicy Niegolewskiego do Alei Wojska Polskiego,

4) PRZY UL. Ś-TO KRZYSKIEJ, poczynając od Nr. 11 do 19 włącznie, po stronie nieparzystej i od Nr. 12 do 18 włącznie po stronie parzystej,

5) PRZY UL. CHMIELNEJ, ze stanowiskiem od Nr. 56 do Nr. 80 włącznie, po stronie parzystej.

Koncesje będą udzielane na zasadzie ustawy dla farmaceutów i aptek z 1844 r. oraz Rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 10 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 411 z 1920 r.).

Ubiegający się o uzyskanie tych koncesyj winni w przeciągu 4-ch tygodni od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim" niniejszego konkursu nadesłać do Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę (Wydział Zdrowia — Długa Nr. 50), opatrzone przepisaną opłatą stemplową podanie, do którego należy dołączyć dokumenty, wyszczególnione w § 5 instrukcji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 1 czerwca 1931 r. o sposobie udzielania koncesyj na zakładanie aptek („Monitor Polski" Nr. 136 poz. 204).

Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę zaznacza, że w podaniu należy wymienić wyraźnie tylko jedno z wyszczególnionych stanowisk i wyjaśnia, że ubiegający się o koncesję na kilku stanowiskach powinien składać oddzielne podania, opłacone przepisaną opłatą stemplową (10 złotych plus 50 groszy od każdego załącznika).

Składanie dodatkowych załączników jest zbędne.

Właściciele aptek, od których opinje nie były żądane, a którzy sądzą, że przez utworzenie nowej apteki egzystencja ich aptek będzie zagrożona, mogą w terminie 4-tygodniowym od dnia ogłoszenia nieniejszego w „Monitorze Polskim" wnieść do Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę (Wydział Zdrowia) umotywowane zarzuty, w myśl przepisów instrukcji o sposobie udzielania koncesji na zakładanie aptek („Monitor Polski" Nr. 136 poz. 204 z dn. 16 czerwca 1931 r.).

Konkurs ogłoszony został w Nr. 105 „Monitora Polskiego" z dnia 7.V r. b.

Konkursy na otwarcie nowych aptek w Toruniu, Tczewie, Gdyni i Grudziądzu zostały ogłoszone w Nr. 8 Pomorskiego Dziennika Wojewódzkiego z dnia 15.IV r. b. Wobec tego, że organizacje i czasopisma zawodowe nie zostały o tem zupełnie powiadomione, Zarząd Główny Z. Z. F. P. wystosował do Min. Op. Społ. pismo z prośbą o przedłużenie terminu składania podań.

Kol. Czesław Nałęcz został mianowany przez p. Ministra Opieki Społecznej członkiem Komisji, mającej na celu rozważenie zagadnienia zaopatrywania ubezpieczonych w Ubezpieczalniach Społecznych w środki lecznicze.

Starostwo grodzkie śródmiejsko - warszawskie skazało prowizora farmacji L. Budzyńskiego (Nowy Świat 70) na 1.000 zł. grzywny z zamianą na 30 dni aresztu za brudne utrzymywanie składu aptecznego oraz przechowywanie środków leczniczych, niedozwolonych do sprzedaży w tego rodzaju składach.

Obniżenie składki ubezpieczenia pracowników umysłowych Od dnia 1 czerwca 1935 r. obliczanie i podział składki za ubezpieczenie na wypadek braku pracy pracowników umysłowych normowane będzie wyłącznie przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24.XI.1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, znowelizowanego ustawą z dnia 22 marca 1933 r.

Wysokość składki za ubezpieczenie na wypadek braku pracy pracowników umysłowych wynosić będzie począwszy od dnia 1.VI r. b.: 2 proc. od rzeczywistego zarobku policzalnego w granicach od zł. 60.— do zł. 725.— oraz 1,2 proc. od różnicy między 725 zł. — a zarobkiem przekraczającym tę sumę, przyczem ta ostatnia składka przypada w całości na ubezpieczonego.

KURS O GRZYBACH I ZIOŁACH LECZNICZYCH.

W lokalu Izby Przemysłowo - Handlowej w Wilnie odbył się w dniu 28 kwietnia r. b. kurs o grzybach i ziołach leczniczych. Myśl zorganizowania takiego kursu powstała z chwilą

rozpoczęcia przez Izbę Przemysłowo - Handlową akcji grzybowej, polegającej między innemi na rozpowszechnianiu w okręgu Izby wiadomości o racjonalizacji zbioru, przeróbki i ochrony grzybów, która pozostawała w ścisłym związku z opracowanemi w swoim czasie przez Izbę dla Biura Badań nauk. Ziem Wschodnich w Warszawie, wytycznemi prac Izby na odcinku ożywienia i unormowania obrotu t. zw. „artykułami drugorzędnemi". Pragnąc wykorzystać nadarzającą się sposobność, organizatorzy rozszerzyli program kursu również i na zioła lecznicze. Do wygłoszenia wykładów o ziołach zostali zaproszeni dwaj prelegenci z Warszawy oraz jeden z Wilna. Na kursie zostały wygłoszone następujące referaty: O t. zw. „artykułach drugorzędnych" przez p. W. Kozłowskiego, o grzyboznawstwie przez inż. H. Orłosia, o zielarstwie przez d-ra W. Strażewicza, o gospodarczem znaczeniu zielarstwa przez inż. J. Marjańskiego. W kursie wzięło udział około 200 osób, w tem około 40% z prowincji.

W dniu 2 maja r. b. zmarł w Łodzi

Kol.

MAG. TEOFIL TUGENDHOLD

jeden z najbardziej zasłużonych działaczów zawodowych i związkowych, członek honorowy Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników w Rz. Pol.

Cześć Jego Pamięci!

Zarząd Główny
Zw. Zaw. Farmaceutów Pracowników
w Rz. Pol.

W dniu 9 maja r. b. zmarła

Kol. Mag. POLA z FINKLERÓW EYCHNEROWA

Członek Zarządu Oddziału Łódzkiego Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników.

Cześć Jej Pamięci!

TREŚĆ: Kasa płac. *B. M.* — Mały Zjazd. *Idem* — Co to jest umowa zbiorowa? *M. Żółkowski* — Bądźmy szczerzy! *Tien* — Groźne memento. *M. Żółkowski* — Jeszcze: dlaczego kryzys? W sprawie odpraw dla zredukowanych pracowników Ubezpieczalni Społ. Komisja dla spraw Ubezp. Społ. Łamanie czasu pracy w instytucjach społecznych. VIII kongres międzynarodowy medycyny i farmacji wojskowej, zjazd „Journées Médicales", V sesja międzynarodowego biura dokumentacji wojskowo-lekarskiej. *W. Głowacki* — Apteka jako ambulatorjum w czasie wojny (Kącik gazowy). Ruch związkowy. Nowe legitymacje ubezpieczeniowe. Wiadomości bieżące. Z karty żałobnej.

Redakcja i Administracja „Kron. Farmac." czynne od godz. 9 do 16 codziennie, prócz niedziel i świąt.
Warszawa, Marszałkowska 138 m. 8 **Telefon 5-23-18.** **Konto czekowe P.K.O. 8491.**

Redaktor odpowiedzialny: Edmund Szyszko. Wydawca: Zw. Zawod. Farmaceutów Pracowników w Rz. Pol.

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warszawa, Warecka 15